



Opinia
o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii
oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej
(druk nr 984)

I. Cel i przedmiot ustawy

Opiniowana ustawa nowelizuje ustawę z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485, z późn. zm.) oraz ustawę z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. z 2006 r. Nr 122, poz. 851, z późn. zm.).

Ustawa ma na celu wprowadzenie zakazu wytwarzania i wprowadzania do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej substancji o działaniu psychoaktywnym zwanych popularnie "dopalaczami". Ustawa nazywa te substancje środkami zastępczymi.

Powyższy cel ma zostać osiągnięty poprzez:

- 1) zakaz reklamy produktów w sposób sugerujący, że mają one działanie psychoaktywne,
- 2) wprowadzenie kary administracyjnej za produkcję i wprowadzenie do obrotu środków zastępczych, oraz
- 3) nałożenie na państwowych inspektorów sanitarnych obowiązku wycofania z obrotu produktów niebezpiecznych.

Przedmiotowa ustawa ma wejść w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

II. Przebieg prac legislacyjnych

Sejm uchwalił opiniowaną ustawę na 52. posiedzeniu w dniu 8 października 2010 r. w oparciu o przedłożenie rządowe (druk 3442). Projekt ustawy rozpatrywany był wspólnie z projektami poselskimi (druki nr 3444 oraz 3445).

W toku sejmowych prac nad ustawą wprowadzono m. in. poprawki polegające na zredukowaniu zakresu stosowania przepisu art. 27c ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz ograniczeniu do 3 miesięcy okresu zamknięcia lokalu, w którym prowadzona była działalność związana z produktami niebezpiecznymi.

III. Uwagi

1) Na podstawie wprowadzanej definicji środkiem zastępczym jest substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego w każdym stanie fizycznym lub produkt, roślina, grzyb lub ich część, zawierające taką substancję, używane zamiast środka odurzającego lub substancji psychotropowej lub w takich samych celach jak środek odurzający lub substancja psychotropowa, których wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu nie jest regulowane na podstawie przepisów odrębnych.

Definicja środka zastępczego w obecnym kształcie nie zawiera w sobie elementu ograniczającego jej zakres w postaci niestosowania przepisów o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Znajdujące się w art. 4 w pkt 27 po średniku zastrzeżenie, że do środków zastępczych nie stosuje się przepisów o ogólnym bezpieczeństwie produktów, dotyczy pojęcia zdefiniowanego we wcześniejszym fragmencie przepisu. Nie może więc być brane pod uwagę, przy określaniu znaczenia pojęcia "środek zastępczy".

Wydaje się, że jest to pomyłka ustawodawcy. Wskazuje na to *ratio legis* oraz brzmienie ust. 2 z art. 27c dodawanego do ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Propozycja poprawki:

- w art. 1 w pkt 1 w lit. a, w pkt 27 wyrazy "; do środków zastępczych nie stosuje się" zastępuje się wyrazami "z wyłączeniem";

2) Przytoczona definicja obarczona jest kilkoma wadami, które szczególnie się uwydatniają jeśli weźmie się pod uwagę, że ma ona podstawowe znaczenie dla stwierdzenia odpowiedzialności karno-administracyjnej określonej w art. 52a.

Po pierwsze, definicja nakazuje uwzględnić sposób użycia lub cel użycia substancji. Oznacza to, że na etapie wytwarzania lub wprowadzania produktu do obrotu (a więc w chwili czynu podlegającego ukaraniu) nie wiadomo, czy produkt jest środkiem zastępczym. Mimo tego, jeżeli produkt później zostanie użyty zamiast środka odurzającego lub substancji psychotropowej lub w takich samych celach, producent lub wprowadzający do obrotu poniesie odpowiedzialność na podstawie art. 52a.

Po drugie. Definicja dwukrotnie posługuje się odesłaniem przedmiotowym, tzn. odesłaniem do przepisów określonych tematycznie, bez wymienienia tych przepisów.

Ustawodawca wbrew § 156 ust. 4 ZTP sformułował te odesłania w sposób uniemożliwiający jednoznaczne ustalenie przepisów, do których się odsyła.

Po trzecie. Tak ukształtowana definicja w praktyce uniemożliwia określenie zakresu pojęcia definiowanego. Co prawda daje możliwość stwierdzenia, co nie jest środkiem zastępczym, ale nie odpowiada na pytanie, co nim jest.

Po czwarte, omawiana definicja pozwoli, bez narażenia się na odpowiedzialność na podstawie art. 52a, produkować i sprzedawać "dopalacze" w charakterze produktów, których wytwarzanie i wprowadzenie do obrotu jest regulowane odrębnymi przepisami (np. jako kosmetyki).

3) Na podstawie ust. 3 dodawanego do art. 20 zabrania się reklamy i promocji środków spożywczych lub innych produktów przez sugerowanie, że posiadają one działanie takie jak substancje psychotropowe lub środki odurzające lub ich użycie, nawet niezgodne z przeznaczeniem, może powodować skutki takie, jak skutki działania substancji psychotropowych lub środków odurzających.

Wbrew domniemanym intencjom ustawodawcy przepis zabroni reklamowania w wyżej określony sposób m.in. alkoholu, kawy, herbaty, czekolady i tzw. napojów energetycznych.

4) Przepisy art. 52a wprowadzają do ustawy model odpowiedzialności administracyjno-karnej. Taka konstrukcja prawna może rodzić wątpliwości, co do zgodności z art. 42 ust. 3 Konstytucji stanowiącym, że każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Należy dodać, że zgodnie z poglądami doktryny prawa konstytucyjnego z cytowanego przepisu Konstytucji wywodzi się zasadę, że fakt popełnienia czynu, również wymaga stwierdzenia prawomocnym wyrokiem sądu¹.

¹ P. Sarniecki: *Uwaga 12 do art. 42*, (w:): *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003

Problematyka kar administracyjnych była już przedmiotem rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego, który nie kwestionuje swobody ustawodawcy w wyborze tej metody regulacji.²

Pierwszym problemem związanym ze stosowaniem sankcji karnych jest zapewnienie adekwatnej procedury sądowej. Zwrócił na to uwagę Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 6 października 1998 r. sygn. akt K 36/97 (Lex nr 38415), wskazując że przedmiotem konstytucyjnej ochrony jest także szczególna wartość proceduralna polegająca na zapewnieniu określonego w konstytucji standardu procedury sądowej rozpatrzenia sprawy. Podkreślić należy, że w demokratycznym państwie prawnym procedura jako droga realizacji materialnych postanowień konstytucji odgrywa rolę szczególną.

Procedura karna zapewnia wyższy standard gwarancji jednostce niż procedura administracyjna i procedura stosowana w postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Zignorowanie tego może skutkować uznaniem przepisu karno-administracyjnego za sprzeczny z art. 45 Konstytucji (prawo do właściwego sądu).

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 14 października 2009 r. (Sygn. akt Kp 4/09) oceniając przepisy wprowadzające karę administracyjną w miejsce wykroczenia stwierdził, że "ustawodawca, dekryminalizując naruszenie przepisów ruchu drogowego polegające na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości, jednocześnie ustalił wysoce restrykcyjny, nieproporcjonalny sposób karania, pozbawiając przy tym kierujących gwarancji procesowych, które zapewnia postępowanie w sprawach o wykroczenia i nie kreując w to miejsce innych, adekwatnych gwarancji, które zainteresowany mógłby uruchomić. Sądowa kontrola ograniczona wyłącznie do legalności decyzji administracyjnej wymierzającej karę pieniężną za przekroczenie prędkości w sytuacji, gdy przepisy materialne dotyczące źródła wykroczenia nie przewidują żadnych kontratypów ani przesłanek, które mógłby ocenić sąd administracyjny w granicach swojej kognicji, musi być uznana w tym wypadku za niewystarczającą i niezgodną z zasadą proporcjonalności wkroczenia ustawodawcy w sferę chronioną jednostki."

Proponowane rozwiązanie budzi uzasadnione wątpliwości, co do zgodności z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

² zob. wyroki TK z 4 lipca 2002 r., sygn. P 12/01, wyrok TK z 15 stycznia 2007 r., sygn. P 19/06, wyrok TK z 31 marca 2008 r., sygn. SK 75/06.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka pod pojęciem sprawa karna kryją się wszelkiego rodzaju sprawy, które mają za przedmiot ustalenia dotyczące faktu naruszenia prawa i określenia przewidzianej z tego tytułu kary, z wyjątkiem jedynie sankcji dyscyplinarnych i sankcji nakładanych w celach przymusowych. Istnieje więc wysokie prawdopodobieństwo, że w wypadku kontroli Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu sankcje karno-administracyjne o charakterze represyjnym odczytywane będą jako regulacje zawierające w sobie znamiona "sprawy karnej" w rozumieniu art. 6 konwencji³.

To oznacza, że do postępowań karno-administracyjnych należy stosować standardy postępowania karnego wyznaczone przez treść art. 6 konwencji. A więc m.in. zasadę rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd. Przy czym rozpoznanie sprawy oznacza zbadanie jej pod względem faktycznym i prawnym. Model sądownictwa administracyjnego wyznaczony przepisami Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi ogranicza rozpoznanie sprawy pod względem faktycznym, z wyjątkiem sytuacji uzasadniających wznowienie postępowania (art. 133 § 1 i art. 240 § 1 pkt 5 p.p.s.a.). W pozostałych sytuacjach sąd administracyjny nie prowadzi samodzielnego postępowania dowodowego, a odnosi się tylko do stanu faktycznego ustalonego w postępowaniu administracyjnym. Oznacza to, że sąd administracyjny nie spełnia kryteriów sądu w rozumieniu art. 6 konwencji⁴.

Ominięcie przez ustawodawcę dogmatyki prawa karnego przy stosowaniu kar administracyjnych będzie też rodzić problemy praktyczne. Nie został ustanowiony, jak dotychczas, swoisty zbiór materialnych i procesowych zasad odpowiedzialności karno-administracyjnej. Do czynów zabronionych pod groźbą kary administracyjnej należy stosować ogólne zasady prawa administracyjnego, a to oznacza, że nie znajdą zastosowania, bardziej adekwatne konstrukcje prawa karnego, takie jak np. formy winy, szkodliwość społeczna czynu, czyn ciągły, kontratypy, formy zjawiskowe przestępstwa (np. współsprawstwo, sprawstwo kierownicze, podżeganie), formy stadialne przestępstwa

³ D. Szumiło-Kulczycka: *Prawo administracyjno-karne*, Kraków 2004, s. 201-202

⁴ W sprawie *Gradinger v. Austria*, Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniu z 23 października 1995 r. uznał, że w zakresie atrybutów organu sądowego o pełnej jurysdykcji leży możliwość uchylecia decyzji organu niższego rzędu, zarówno ze względu na ustalenia faktyczne, jak i prawne. Jako że Sąd Administracyjny nie miał takich kompetencji, nie może zostać uznany za "sąd" w rozumieniu Konwencji (Lex nr 80401).

(usiłowanie i przygotowanie), brak definicji miejsca popełnienia czynu. Może to w pewnych stanach faktycznych uniemożliwić organowi nałożenie kary pieniężnej.

Wobec powyższego warto rozważyć zastąpienie odpowiedzialności karno-administracyjnej odpowiedzialnością karną lub odpowiedzialnością za popełnienie wykroczenia, które dają właściwe gwarancje procesowe i mają ukształtowaną dogmatykę, która lepiej odpowiada potrzebom prawa represyjnego. Alternatywą dla tego rozwiązania byłoby takie ukształtowanie postępowania nakładającego karę pieniężną, które byłoby do pogodzenia z Konstytucją i Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

5) Sankcją za naruszenie zakazu wytwarzania lub wprowadzania do obrotu środka zastępczego jest kara pieniężna w wysokości od 20 tys. zł do 1 miliona zł. Biorąc pod uwagę, że na podstawie definicji wprowadzenia do obrotu, jest nim każde udostępnienie odpłatne lub nieodpłatne środka zastępczego, należy uznać że wysokość minimalnej kary jest zbyt dolegliwa. Będzie miała ona zastosowanie np. do osoby przekazującej nieodpłatnie innej dorosłej osobie nawet śladowe ilości środka zastępczego. Nasuwa to wątpliwości co do zgodności takiego rozstrzygnięcia ustawodawcy z art. 2 Konstytucji.

Gdyby opisana sytuacja dotyczyła narkotyku, takie zachowanie (pod warunkiem, że byłoby przestępstwem) zostałoby zakwalifikowane na podstawie art. 58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, i byłoby zagrożone karą od miesiąca do 3 lat pozbawienia wolności, której wykonanie mogłoby być warunkowo zawieszona. Zawieszeniu wykonania kary może towarzyszyć orzeczenie grzywny do 180 stawek dziennych (art. 71 ust. 1 kk). Po przeliczeniu na konkretną kwotę grzywna wynosiłaby od 100 zł do 360 000 zł (art. 33 § 3 kk). A więc minimalna dolegliwość za popełnienie podobnych czynów jest nieracjonalnie rozbieżna – nawet po uwzględnieniu skazania za popełnienie przestępstwa na karę pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania.

Uzasadnia to konieczność wprowadzenia poprawki obniżającej dolny próg zagrożenia karą pieniężną.

6) Na podstawie art. 52a ust. 2 decyzji o wymierzeniu kary pieniężnej nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności.

Trybunał Konstytucyjny w cytowanym już uzasadnieniu wyroku z 14 października 2009 r. (Sygn. akt Kp 4/09) stwierdził: "Analiza aktów prawnych przewidujących podobne

rozwiązania wskazuje, że rygor natychmiastowej wykonalności nadaje się określonym decyzjom, gdy wykonanie praw lub obowiązków, o których rozstrzyga się w decyzji, jest w danym czasie konieczne, a zwłoka w ich wykonaniu zagrażałaby istotnym dobrom chronionym (zob. np. art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, Dz. U. Nr 234, poz. 1570, ze zm. - celem było zapobieżenie szerzeniu się zakażenia lub choroby zakaźnej, czy art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska, Dz. U. z 2006 r. Nr 129, poz. 902, ze zm. - istniało zagrożenie pogorszenia stanu środowiska w znacznych rozmiarach lub zagrożenie życia lub zdrowia ludzi). Przykładowe regulacje dowodzą, że za nadaniem określonym decyzjom rygoru natychmiastowej wykonalności przemawia niebezpieczeństwo realnego wystąpienia zagrożeń, o których mowa w art. 108 § 1 k.p.a.

Cechą wspólną wszystkich przypadków nadania decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności, wskazanych w art. 108 § 1 k.p.a., jest nie tylko celowość niezwłocznego wdrożenia decyzji w życie, lecz także istnienie przeciwwskazań dla oczekiwania na rozpatrzenie rekursu."

W uzasadnieniu projektu ustawy nie wskazano czemu miałyby służyć nadanie decyzji o wymierzeniu kary pieniężnej rygoru natychmiastowej wykonalności.

W cytowanym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego czytamy, że kryterium pomocnym (...) dla ustawodawcy decydującego się na umieszczenie w przepisie klauzuli wykonalności decyzji z mocy prawa, winno być ustalenie, czy dolegliwość wymierzana na mocy rozstrzygnięcia organu administracji publicznej ma charakter restytucyjny, represyjny czy też egzekucyjny. Natychmiast wykonalne mogą być orzeczenia o wymierzeniu dolegliwości, na mocy których dochodzi do ustania naruszenia prawa, powodującego zagrożenia dla wartości i dóbr prawem chronionych, takich jak: zdrowie, życie, dobra materialne znacznej wartości. Natomiast brak racjonalnego uzasadnienia dla natychmiastowej wykonalności orzeczeń o wymierzeniu administracyjnej kary pieniężnej, ponieważ podstawową funkcją takiej dolegliwości jest z reguły represja."

W świetle powyższego, jeżeli nie istnieje okoliczność wymieniona w art. 108 § 1 k.p.a., uzasadniająca nadawanie z mocy prawa decyzji o wymierzeniu kary pieniężnej rygoru natychmiastowej wykonalności, to należy omawianą regulację uznać za niezgodną z art. 2 Konstytucji.

Ponadto model rozstrzygnięcia sądowego po wykonaniu kary wydaje się nie do pogodzenia z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, "gdyż niweczy całą istotę prawa do sądu. Sądowa kontrola dokonywana w trakcie lub nawet po

wykonaniu decyzji o ukaraniu z tego punktu widzenia jest spóźniona i przypomina raczej gwarancję ewentualnej rehabilitacji za bezprawne ukaranie niż gwarancję ochrony przed bezprawnym ukaraniem."⁵

Propozycja poprawki:

- w art. 1 w pkt 9, w art. 52a w ust. 2 skreśla się zdanie drugie.

7) Zgodnie z treścią art. 52a ust. 3 ustalając wysokość kary pieniężnej właściwy państwowy inspektor sanitarny uwzględnia w szczególności ilość wytworzonego lub wprowadzonego do obrotu środka zastępczego.

W przepisie wymieniono przykładowo tylko jedną dyrektywę wymiaru kary pieniężnej. Ponieważ nie ma przepisu ogólnego uzupełniającego katalog dyrektyw wymiaru kary administracyjnej, to takie rozwiązanie sprzyja dowolności w wymierzaniu wysokości kary oraz znacznie utrudnia kontrolę instancyjną i sądową decyzji.

Celowym wydaje się uzupełnienie tego katalogu np. poprzez odwołanie się do przepisów Kodeksu wykroczeń.

Propozycja poprawki:

- w art. 1 w pkt 9, w art. 52a w ust. 3 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:

"Przepisy art. 33-34 Kodeksu wykroczeń stosuje się odpowiednio."

8) Dodawany do ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej art. 27c z wystąpieniem uzasadnionego podejrzenia, że produkt stwarza zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, łączy szereg skutków prawnych. Jednakże przepisu nie stosuje się do produktów, których wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu jest regulowane w przepisach odrębnych, z wyłączeniem przepisów o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Dla zastosowania tego przepisu obojętnym jest, czy produkt może być stosowany zamiast środka odurzającego lub substancji psychotropowej.

Na gruncie tego przepisu największe wątpliwości budzi zakres jego hipotezy. Uwagi dotyczące definicji "środka zastępczego" pozostają aktualne również w stosunku do tego przepisu (z wyłączeniem uwagi o sposobie użycia).

⁵ D. Szumiło-Kulczycka: op. cit., s. 203

9) Przesłanką zastosowania środków określonych w art. 27c jest uzasadnione podejrzenie, że produkt stwarza zagrożenie życia lub zdrowia ludzi. Wykładnia przepisu uwzględniająca brzmienie art. 27 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej prowadzi do wniosku, że nie jest konieczne bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia. To zagrożenie może mieć wymiar jedynie potencjalny. Tak określona przesłanka bardzo szeroko zakreśla hipotezę przepisu. Obejmuje ona np. noże, śrubokręty, siekiery, które prawidłowo stosowane są bezpiecznymi produktami. Nie ma jednak żadnej wątpliwości, że wszystkie te narzędzia stanowią potencjalne zagrożenie życia lub zdrowia ludzi.

Wobec powyższego proponuje następującą poprawkę:

- w art. 2, w art. 27c w ust. 1 po wyrazie "stwarza" dodaje się wyraz "bezpośrednie";

10) Na podstawie art. 27c ust. 3 w przypadku wydania decyzji o wstrzymaniu wytwarzania lub wprowadzania do obrotu lub decyzji nakazującej wycofanie produktu z obrotu na czas niezbędny do przeprowadzenia oceny i badań jego bezpieczeństwa właściwy państwowy inspektor sanitarny nakazuje zaprzestania prowadzenia działalności w pomieszczeniach lub obiektach służących wytwarzaniu lub wprowadzaniu produktu do obrotu na czas niezbędny do usunięcia zagrożenia, nie dłuższy niż 3 miesiące.

Przepis ten wydaje się sprzeczny z art. 22 Konstytucji stanowiącym, że ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko ze względu na ważny interes publiczny.

Wskazany wyżej nakaz zaprzestania działalności w oczywisty sposób godzi w wolność działalności gospodarczej.

Treść przepisów Konstytucji i wydane na ich podstawie orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego jednoznacznie przesądza, że wolność działalności gospodarczej nie jest wartością absolutną. Jednakże ustawodawca musi "każdorazowo wykazać, iż ograniczenie wolności działalności gospodarczej służy ochronie szczególnie istotnego interesu publicznego. Konieczność ograniczenia tej wolności jest uzasadniona, o ile ustanawiane ograniczenia są zgodne z zasadą proporcjonalności, a więc: **zastosowane środki prowadzą do zamierzonych celów, są niezbędne dla ochrony interesu, z którym są powiązane, skutki ograniczeń są proporcjonalne do ciężarów nakładanych na obywatela. Z zasady**

proporcjonalności wynika wymóg doboru takiego środka ograniczenia wolności lub praw, który służyłby osiągnięciu zamierzonego celu, z uwzględnieniem postulatu adekwatności."⁶

Przenosząc te rozważania na grunt ustawy należy zauważyć, że wydawana na podstawie art. 27c ust. 1 decyzja nakazująca wycofanie produktu z obrotu na czas niezbędny do przeprowadzenia oceny i badań jego bezpieczeństwa oraz zatrzymanie potencjalnie niebezpiecznego produktu usuwa niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia ludzi. W tych okolicznościach zamknięcie lokalu nie ma już znaczenia dla ochrony tych wartości. Ograniczenie narusza zatem zasadę proporcjonalności, a co za tym idzie przepis w omawianym zakresie wydaje się naruszać art. 22 Konstytucji.

Propozycja poprawki:

- w art. 2, w art. 27c w ust. 3 skreśla się pkt 2;

11) Zgodnie z art. 262 § 1 kpa stroną obciążają te koszty postępowania, które wynikły z jej winy lub zostały poniesione w interesie lub na żądanie strony, a nie wynikają z ustawowego obowiązku organów prowadzących postępowanie. Na podstawie § 2 tego artykułu w uzasadnionych przypadkach organ administracji publicznej może zażądać od strony złożenia zaliczki w określonej wysokości na pokrycie kosztów postępowania. Uzasadnienie projektu ustawy nie przedstawia przesłanek, które legły u podstaw odstąpienia w treści art. 27c ust. 4 i 5 od kodeksowych zasad ponoszenia kosztów postępowania administracyjnego.

Jeżeli nie ma żadnych szczególnych podstaw uzasadniających ten wyłom właściwym byłoby wprowadzenie następującej poprawki:

- w art. 2, w art. 27c skreśla się ust. 4, 5 i 7;

12) Na podstawie art. 27c ust. 4 koszty niezbędne do przeprowadzenia oceny i badań, ponosi strona postępowania. Zgodnie z art. 28 kpa stroną postępowania jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. Stroną postępowania będzie więc nie tylko osoba produkująca lub dokonująca obrotu produktem niebezpiecznym, ale również np. bank, którego wierzytelność została zabezpieczona wycofanym z obrotu towarem.

Propozycja poprawki:

⁶ wyrok TK z 8 VII 2008, K 46/07, LEX nr 396049.

- w art. 2, w art. 27c w ust. 4 wyrazy "strona postępowania" zastępuje się wyrazami "producent lub importer produktu".

13) Przepis art. 27c ust. 7 nakazujący do egzekucji należności pieniężnych, o których mowa w ust. 4, stosowanie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Jest powtórzeniem normy prawnej zawartej w art. 265 kpa i jako zbędny powinien zostać skreślony.

Propozycja poprawki:

- w art. 2, w art. 27c skreśla się ust. 7.

Michał Gil

Legislator